

Paweł Sydor

(Społeczna Akademia Nauk w Łodzi)

KOBIETA A SOCJALIZM.

MARKSISTOWSKA WIZJA MIEJSCA KOBIET W PAŃSTWIE, PRAWIE I SPOŁECZEŃSTWIE

ABSTRACT

WOMAN AND SOCIALISM. THE MARXIST IDEA OF WOMEN'S PLACE IN THE STATE, LAW, AND SOCIETY

Marxism is a philosophical movement that, according to its founders – Karl Marx and Friedrich Engels – was intended to discover objective historical truths. Discovery thereof begets both knowledge and a political program. Apart from the concepts of base (i.e. economic foundation) and substructure (i.e. broadly understood culture), Marxism introduces the notions of alienation and exploitation of labor – phenomena that are constantly present in societal relations in formations based on private ownership of the means of production. These phenomena are objective in nature and concern the classes who do not own the means of production; in capitalism this particularly refers to the proletariat. Only transitioning to communism – for which prior socio-economic formations within which the means of production are developed and level of productivity increased are necessary – eliminates the exploitation and alienation of labor, making humankind happy. Women in this march of history are imposed upon twice – first by economic oppression and second by cultural oppression created by the ruling class. Women of the exploited classes are workers and, simultaneously, persons responsible for raising children and caring for them. Meanwhile, women of the exploiting classes – although they do not do professional work – are also responsible for matters concerning child rearing and often stay married due to economic considerations. In compliance with Marxism, collectivizing social processes, including childcare and housework, will

free women from economic and social slavery. This, of course, is the vision of the future. The article aims to present the position of women in the past and present – to use A. Bebel's nomenclature – in society, state, and law. According to Marxists, this position does not encourage optimism – women are economically oppressed and subjected to a number of cultural restrictions to a much greater extent than men. However, in line with Marx's and Marxist ideas, such a state of affairs is inevitable. The Marxist movement does not stipulate necessary changes that put 'emancipation' off until communism is built and frees women by socializing the processes concerning the maintenance of a household. The creation of the communist program has been examined both in the context of the theses of European social democracy and the ideas of the Soviet communists.

KEYWORDS: Marxism, communism, feminism, women in Marxism, the emancipation of women in Marxism

SŁOWA KLUCZOWE: marksizm, komunizm, feminizm, kobieta w marksizmie, emancypacja kobiet w marksizmie

Marksizm traktowany jako ruch polityczny jest nierozdzielnie łączony z wszelkimi ruchami „wyzwoleńczymi” w tym oczywiście również z walką o „równouprawnienie” kobiet. Ruchy te mają wynikać, według marksistów, z samej dynamiki rozwoju społeczeństwa kapitalistycznego i wskazywać, w ramach nadbudowy, na nieadekwatność tejże nadbudowy do stopnia rozwoju sił wytwórczych w bazie. Niniejszy artykuł stanowi próbę zarysowania problemu powiązania relacji społecznych związanych z rozróżnieniem na płci ze sferą polityki i prawa w myśli marksistowskiej. Analiza głównych założeń przedstawicieli ruchu prowadzi do wniosku, że postrzegali oni sytuację kobiet w pierwszym rządzie w aspekcie walki klasowej, a następnie w aspekcie kulturowym i prawnym roli jej przypisanej w danej formacji społeczno-gospodarczej¹.

Dla realizacji tej próby koniecznym jest, w ocenie autora, zarysowanie w pierwszym rządzie wizji procesu dziejowego w marksizmie, następnie

1 „Płeć żeńska jako taka cierpi podwójnie: raz z powodu swej społecznej i towarzyskiej zależności od mężczyzn, która przez formalne równouprawnienie może być złagodzona, lecz nie usunięta, po wtóre zaś z powodu ekonomicznej zależności w jakiej znajdują się w ogóle kobiety, a zwłaszcza kobiety z proletariatu równie z mężczyznami należącymi do klasy robotniczej”, A. Bebel, *Kobieta i socjalizm* (oryg.), przekład z 25. wydania niemieckiego, Związek Zagraniczny Socjalistów Polskich, Londyn 1897, s. 10.

zaś przedstawienie ujęcia kobiety w przestrzeni nadbudowy (kulturze i prawie) poprzez sięgnięcie do wypowiedzi samych założycieli ruchu – Marksa i Engelsa oraz poglądów obecnych w ruchu marksistowskim, przy uwzględnieniu jego głównych odłamów i wreszcie przykładów wypowiedzi neomarksizmu.

Nazwa dzieła Augusta Bebla² zawarta w tytule artykułu ma odnosić się do pewnej, charakterystycznej dla marksizmu początku wieku XX manieri systemowego ujmowania poszczególnych segmentów życia społecznego³, w tym również tego, który jest tematem poniższego wystąpienia. Niezależnie od przytoczonych wypowiedzi doktrynalnych, stosownie do dialektycznej zasady, iż praktyka jest królową prawdy – w treści artykułu przedstawione zostaną również przykłady praktyki dnia codziennego założycieli ruchu i innych marksistów oraz ich przyczynkarskich wypowiedzi, jak się okazuje nierzadko sprzeczne z głoszonymi postulatami, które same w sobie, przy uwzględnieniu ich wykładni systemowej⁴, składają się na obraz poglądów marksistowskich na pozycję i miejsce kobiet w społeczeństwie. Za szczególnie istotną w tej perspektywie uznać należy praktykę polityczną w Rosji Sowieckiej i zmiany w niej zachodzące, przy zachowywaniu rzekomo tożsamej linii generalnej.

-
- 2 Osoby istotnej dla ruchu marksistowskiego przełomu wieku XIX i XX, przywódcy niemieckiej partii socjaldemokratycznej – SPD, por. F. Walter, *SPD – Z historii niemieckiej socjaldemokracji*, Warszawa 2013, s. 29–31.
 - 3 Wskazać można, iż w tę tradycję, powstałą w ostatniej dekadzie XXI wieku i początkach XX wieku wpisuje się fundamentalna praca Karola Kautskyego – *Rewolucja socjalna*, w której wykazywał on, iż rewolucja jest procesem nieuchronnym, niezależnie od okoliczności politycznych. Sam August Bebel, oprócz pracy *Socjalizm a kobieta* jest autorem pracy *Socjalizm a studenci*, z kolei Wiktor Adler napisał pracę *Socjalizm a inteligencja*, w których autorzy rozważają właśnie niejako stosunek marksizmu do poszczególnych grup społecznych i ich roli w procesie dziejowym.
 - 4 Marks i Engels zbudowali, w ocenie autora, system filozoficzny będący systemem spójnym i zawierającym pewne wytyczne mające zwolennikom ich poglądów umożliwić ocenę zdarzeń dnia codziennego, w tym przede wszystkim przez pryzmat walki klasowej. Oczywiście system ten, wbrew swym intencjom nie ma charakteru profetycznego, co podkreślała już część drugiej generacji marksistów (por. E. Bernstein, *Zasady socjalizmu i zadania socjalnej demokracji*, Lwów 1901), ale spójność ta umożliwiła ocenę poszczególnych wypowiedzi poprzez pryzmat właśnie wykładni systemowej, przy takim ujęciu marksizmu, por. L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2006; A. Groebler, *Metodologia nauk*, Kraków 2008.

Materializm a kobieta. Marksowska wizja bazowych podziałów społecznych – walka klas

Karol Marks i Fryderyk Engels oparli stworzony przez siebie system na założeniu, iż o sposobie życia społeczeństwa, zachodzących w nim zmianach i konfliktach społecznych decyduje, w pewnym uproszczeniu – sposób wytwarzania. Jak wskazywał Karol Marks⁵:

w społecznym wytwarzaniu swego życia ludzie wchodzą w określone, konieczne, niezależne od ich woli stosunki – w stosunki produkcji, które odpowiadają określonemu szczeblowi rozwoju ich materialnych sił wytwórczych. Całokształt tych stosunków produkcji tworzy ekonomiczną strukturę społeczeństwa, realną podstawę na której wznosi się nadbudowa prawna i polityczna i której odpowiadają określone formy świadomości społecznej. Sposób produkcji życia materialnego uwarunkowuje społeczny, polityczny i duchowy proces życia w ogólności. Na określonym szczeblu swego rozwoju materialne siły wytwórcze społeczeństwa popadają w sprzeczność z istniejącymi stosunkami produkcji, albo – co jest tylko prawnym wyrazem – ze stosunkami własności, w których obrębie się dotąd rozwijały. Wówczas następuje epoka rewolucji socjalnej. Ze zmianą podłoża ekonomicznego odbywa się mniej lub bardziej szybko przewrót w całej olbrzymiej nadbudowie. W grubszych zarysach można określić azjatycki, antyczny, feudalny i nowożytny, burżuazyjny sposób produkcji, jako progresywne epoki ekonomicznej formacji społecznej.

W fundamentalnym dla ruchu cytacie⁶ nie znajduje się jednakże żadna wzmianka o tym by o pozycji społecznej kobiety decydować miały stosunki wytwórcze. W szeregu jednakże innych wypowiedzi wiążą twórcy ruchu pozycję społeczną kobiety z obrazem wyzysku i alienacji wynikającego z kapitalistycznego systemu wytwarzania. Wyzysk polegać ma, w pewnym uproszczeniu, na tym, że pracownik, wytwarzając w toku swej codziennej przedmioty o określonej wartości nie otrzymuje w ramach wynagrodzenia, czy szerzej – zapewnionego dostępu do dóbr – równowartości tejże pracy. Wyzysk jest zjawiskiem ekonomicznym,

5 K. Marks, *Przyczynek do krytyki ekonomii politycznej*, Warszawa 1951, s. 5–6.

6 W zakresie analizy materializmu marksistowskiego – L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu*, t. I: *Powstanie*, Poznań 2000.

wartość dodana – czyli nadwyżka wartości wytworzonej nad wartością oddaną w różnej formie pracownikowi, istnieć ma również w niższym stadium komunizmu czyli socjalizmie. Nie będzie ono jednak źródłem wycisku, albowiem poprzez uspołecznienie środków produkcji całość wytworzonego dobra wracać będzie, w formie różnych świadczeń do pracownika. Jednocześnie pracownik, na płaszczyźnie antropologicznej, jest zmuszony do świadczenia pracy i pozyskiwania środków niezbędnych dla utrzymania siebie i swojej rodziny. Tym samym praca nie staje się aktem autoafirmacji, ale koniecznością prowadzącą do reifikacji stosunków międzyludzkich. Jednostka niejako sprzedaje część samej siebie (przy pojmowaniu pracy właśnie jako przejawu samorealizacji) w zamian za środki pieniężne, których wysokość, stosownie do kierunku rozwoju kapitalizmu polegającego na zwiększaniu stopnia akumulacji kapitału, ulega nieustannemu pomniejszaniu, pozwalając proletariuszowi jedynie na zaspokojenie podstawowych potrzeb swoich i swojej rodziny⁷. To powstanie i rozwój własności pojmowanej jako podstawowy stosunek społeczny⁸, spowodował, iż społeczeństwo odeszło od modelu wspólnoty pierwotnej, a w jej ramach – otwartych związków między mężczyznami i kobietami, przechodząc do zasady monogamizmu, co zresztą było historyczną koniecznością dla osiągnięcia wyższego poziomu rozwoju sił wytwórczych. Jednocześnie zmiany w systemie wytwarzania polegające na prowadzeniu osiadłego trybu życia i triumfie kultury agrarnej, w których dominującą rolę odgrywać zaczął mężczyzna, spowodowały, niżej opisane, upośledzenie społeczne kobiet w systemach opartych na własności prywatnej. Siłą rzeczy, mając na uwadze historiozofię marskowską – to

7 Karol Marks w sposób wręcz obsesyjny wskazywał na stałą pauperyzację klasy niższych, kończąc również przytaczanie danych na datach przełomowych (od których następował wzrost zamożności społeczeństwa). Jednakże sam marksizm nie zakłada *numerus clausus* potrzeb społecznych, każdorazowo o potrzebach społecznych decyduje poziom rozwoju kulturalnego społeczeństwa, w tym również o usprawnionych bądź też nie potrzebach kobiet, por. M. Kopczyński, *Widmo komunizmu*, „Mówią Wieki” 2003, nr 4, s. 18–23; L. Kołakowski, *Główne nurty...*, *op. cit.*, s. 348 i przeprowadzona tam analiza podawanych przez Marksa zestawień z dostępnymi w jego czasach.

8 Według Marksa – „własność to stosunek społeczny, który z jednej strony stanowi konieczny warunek produkcji, z drugiej zaś rozstrzyga o stosunkach produkcji, a w konsekwencji o tym komu przypada własność produktu, jednostce, określonej grupie czy całemu społeczeństwu”. K. Marks, F. Engels, *Dziela*, t. XIII, Warszawa 1966, s. 708.

upośledzenie przyjmuje swoją najbardziej wynaturzoną postać w rozwiniętych stosunkach kapitalistycznych. Marks i Engels zakładali właściwie dipolowy model społeczeństwa, którego podział opierał się o kryterium stosunku do własności środków produkcji⁹. Właściciele środków produkcji stanowią klasę kapitalistyczną (burżuazyjną), nie – właściciele są proletariuszami. Wszelkie grupy pośrednie, jak drobni właściciele ziemscy, chłopci, rzemieślnicy są relikdami poprzedzających kapitalizm formacji społeczno-gospodarczych¹⁰. Podział klasowy jako podział bazowy dotyczy w takim samym stopniu kobiet i mężczyzn, podział na role społeczne wynika ze stosunków produkcji i relacji kulturowych, a więc jest kwestią wynikającą z nadbudowy.

Kobieta jako „instytucja” nadbudowy. Walka płci

W podstawowym dla marksizmu w zakresie rozważań dotyczących sytuacji kobiet w społeczeństwie, a więc ujęcia ich pozycji w nadbudowie – *Pochodzenie państwa, rodziny i własności prywatnej*, Fryderyk Engels przedstawia min. koncepcję powstania rodziny, korzystając z wprowadzonego w ówczesnej antropologii podziału historii ludzkości na okres dzikości, barbarzyństwa i cywilizacji, pisząc:

Tradycyjny pogląd zna tylko małżeństwo pojedynczej pary, poza tym wielożeństwo jednego mężczyzny, co najwyżej jeszcze wielomęstwo jednej kobiety, przemilcza przy tym – jak to przystoi moralizującemu filistrowi – że praktyka cicho, ale bez ceremonii przekracza granice ustanowione przez oficjalne społeczeństwo [...]. Badanie pierwotnej historii natomiast ujawnia stosunki, kiedy mężczyźni żyją w wielożeństwie, a ich żony jednocześnie w wielomęstwie – ich dzieci są zatem uważane za wspólne im wszystkim; stosunki, które z kolei przechodzą znów

⁹ Problem klasowości jest jednym z podstawowych problemów w marksizmie, sam Marks w ostatnim (52) rozdziale III tomu *Kapitału* – wskazuje na to, że to kwestia własności środków produkcji dzieli społeczeństwo na podstawowe klasy społeczne (K. Marks, *Kapitał*, t. III, cz. 2, Warszawa 1959, s. 470–471. W szeregu jednakże innych wypowiedzi, w szczególności w odniesieniu do lumpenproletariatu, jako element tworzący klasę wskazuje również element świadomościowy, K. Marks, F. Engels, *Manifest Komunistyczny*, Warszawa 1956, s. 79–81.

¹⁰ F. Engels, *Zasady komunizmu*, Warszawa 1948.

szereg zmian, póki ostatecznie nie przekształcą się w małżeństwo pojedynczej pary¹¹ [...]. ostateczne zwycięstwo rodziny monogamicznej jest jedną z oznak rozpoczynającej się cywilizacji. Opiera się ta rodzina na władzy mężczyzny, a wyraźnym jej celem jest rodzenie dzieci, których ojcostwo było bezsporne. Ta pewność ojcostwa jest wymagana dlatego, że z czasem dzieci, jako naturalni spadkobiercy, mają odziedziczyć ojcowski majątek. Rodzina monogamiczna różni się od rodziny parzystej znacznie większą trwałością związku małżeńskiego, który już nie może być teraz zerwany po prostu na życzenie każdej ze stron. Z reguły zerwać małżeństwo i porzucić żonę może teraz tylko mąż. Prawo do niewierności małżeńskiej jest i teraz jeszcze przez obyczaj tolerowane (*Kodeks Napoleona* wyraźnie przyznaje to prawo mężowi, póki nie wprowadza on nałożnicy do domu małżeńskiego) i w miarę rozwoju społecznego coraz bardziej wykorzystywane; jeśli zaś kobieta przypomni sobie dawną praktykę płciową i zechce ją wznowić, zostaje ukarana srożej niż kiedykolwiek dawniej¹².

Kobiety zatem są upośledzone tak przez istotę wyzysku w społeczeństwie kapitalistycznym, jak też poprzez jego reprodukcję w ramach rodzin, gdzie podział ma przebiegać według linii mąż – burżua, żona – proletariusz, z tym tylko, że schemat ten ma mieć odniesienie jedynie do rodzin przynależnych do wyższych klas społecznych. Podział klasowy, jako instytucja bazowa, znajdować ma zatem odzwierciedlenie w relacjach kulturowych, które Fryderyk Engels łączy z kwestią kolektywności bądź braku kolektywności procesu wychowywania i opieki nad dziećmi oraz prowadzenia wspólnotowego gospodarstwa domowego. W ślad za relacjami bazowymi, kobieta ma być również prześladowana poprzez szereg instytucji społecznych i prawnych oraz systemu etycznego. Upośledzenie kobiet ma w kapitalizmie mieć dwojaki charakter – kobiety przynależne do proletariatu, poza trwaniem w sytuacji wyzysku, są zmuszone poprzez okoliczności życiowe do prostytucji¹³, którą możemy nazwać

11 F. Engels, *Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa*, [w:] K. Marks, F. Engels, *Dzieła wybrane*, t. II, Warszawa 1949, s. 183.

12 *Ibidem*, s. 209.

13 Marks wskazywał w pracy *Rękopisy filozoficzne*, że robotnice francuskie są zmuszone przez okoliczności faktyczne do uprawiania prostytucji, co określano jako 10. godzinę pracy, por. K. Marks, *Rękopisy ekonomiczno-filozoficzne z 1844 roku*, [w:] K. Marks, *Pisma wybrane. Człowiek i socjalizm*, Warszawa 1979.

jawną, zaś kobiety z klasy „wyższej”, poprzez wchodzenie w związki małżeńskie oparte na relacjach majątkowych, również niejako prostytuują się, właśnie z uwagi na relacje społeczne nie oparte na kryterium miłości. Jednocześnie wytworzony system moralny powoduje, że wszelkie próby przełamania monogamiczności relacji damsko-męskich przez kobiety są traktowane jako wyjście poza granice konwencji, przy braku takowych sankcji a wręcz akceptacji takich zachowań w odniesieniu do mężczyzn. Jak wskazywał F. Engels:

małżeństwo jest uzależnione od klasowego położenia zainteresowanych i tym samym jest zawsze małżeństwem z wyrachowania. To małżeństwo – [...] dość często staje się najordynarniejszą prostytutką – uprawianą czasem przez obie strony, o wiele częściej przez kobietę. Rzeczywista miłość płciowa staje się i może stać się regułą w stosunku do kobiety jedynie wśród klas ucieśnionych, a więc w dzisiejszych czasach wśród proletariatu, niezależnie od tego czy związek ten został oficjalnie zalegalizowany, czy też nie [...]. Prawo burżuazyjne stojące na straży władzy mężczyzny istnieje tylko dla klas posiadających i ich stosunków z proletariuszami. Prawo to kosztuje pieniądze i dlatego, ze względu na ubóstwo nie ma żadnego znaczenia w stosunku proletariusza do jego żony [...]¹⁴.

Przyjmowany materialistyczny kierunek dziejów zakłada konieczność istnienia takiego stanu rzeczy, jako normalnego i poprzedzającego nadejście socjalizmu i komunizmu, który poprzez skorygowanie stosunków bazowych z nadbudową i uspołecznienie środków produkcji znieść ma własność prywatną jako praprzyczynę wyzysku i alienacji, a co za tym idzie wszelkich opisanych powyżej ujemnych zjawisk społecznych. Kobieta ma być równoprawnym członkiem społeczeństwa, opierającym swe relacje na uczuciu i prawdziwych emocjach pozbawionych jakiegokolwiek podtekstu kierowania się wyrachowaniem czy wskaźnikami matematycznymi. Marks i Engels nie rozważali kwestii związanych z problemami dnia codziennego życia kobiet, w szczególności związanych z macierzyństwem i opieką nad dziećmi. W sposób mgławicowy, a jednocześnie charakterystyczny dla marksizmu, wskazywali, że nowe rozwiązania, oparte na formach kolektywnych zmieniają model indywidualnego wychowywania dzieci przez kobietę.

¹⁴ F. Engels, *Pochodzenie...*, *op. cit.*

Omówione kwestie dotyczą relacji związanych z napięciem między bazą a nadbudową, przenosząca się jednakże również na kwestie treści nominalnej i rzeczywistej systemów regulatywnych w postaci moralności i prawa. Marksizm poprzez przyjmowaną materialistyczną koncepcję historiozofii nie postrzega moralności, w tym również w zakresie związanym z seksualnością, w sposób stały¹⁵.

Proklamacjonizm.

Problem apriorycznego ujmowania roli kobiet w społeczeństwie socjalistycznym (komunistycznym)

Wskazana mgławicowość określeń Marksa i Engelsa co do tego jaki ma mieć charakter społeczeństwo socjalistyczne okazało się niewystarczające dla ich następców teoretycznych i praktycznych, tak z uwagi na udział w debacie publicznej w ramach państw demokratycznych, jak miało to miejsce w odniesieniu do socjaldemokracji niemieckiej od lat dziewięćdziesiątych XIX wieku, jak też w ramach ruchów rewolucyjnych, które poprzez akt przemocy politycznej zmierzały do stworzenia społeczeństwa marksistowskiego. Zadania tymże następcom nie ułatwiali sami założyciele ruchu, wprowadzając, od połowy lat siedemdziesiątych XIX wieku rozróżnienie na niższe i wyższe stadium komunizmu (to pierwsze określano jako socjalizm)¹⁶. W ocenie autora koherentne, a jednocześnie adekwatne do ram pracy, jest przedstawienie pierwszego stanowiska na przykładzie cytowanej w tytule pracy Augusta Bebla, drugiego zaś na przykładzie wypowiedzi bolszewików i osób z nimi ideowo związanych w związku z wizjami społeczeństwa socjalistycznego. Każda

15 Aczkolwiek w wymiarze ideologicznym Marks wskazywał na konieczność „równego” traktowania kobiet i postrzegania procesu reifikacji podejścia do nich w sposób holistyczny, w życiu prywatnym korzystał z pomocy służących płci żeńskiej, jak też nie stronił od czynienia sobie żartów z partnerek życiowych F. Engelsa, podkreślając ich pochodzenie społeczne (niewysokie) i niepiśmienność. Ten ostatni z kolei, jako krytyk hipokryzji burżuazyjnych małżeństw oraz dobrze sytuowany rentier, zawarł, stosownie do konwencji, związek małżeński z krewną swej poprzedniej żony, por. T. Hunt, *Fryderyk Engels. Komunista we fraku*, Warszawa 2012, s. 240–243.

16 K. Marks, *Krytyka programu gotajskiego*, [w:] *idem, Pisma wybrane. Człowiek i socjalizm*, Warszawa 1979.

z przedstawionych grup poglądów w sposób aprioryczny określać musiała także wizję. Tym samym, posługując się nomenklaturą Róży Luksemburg, niewątpliwie aktywnej uczestniczki dyskursu marksistowskiego końca XIX i początku XX wieku – poprzez proklamację starano się statutować wytworzenie socjalistycznych relacji społecznych¹⁷. Zilustrować to można wypowiedzią Karola Kautskiego, iż:

Jesteśmy rewolucjonistami to nie tylko w tym sensie, w jakim rewolucyjna jest maszyna parowa. Przewrót społeczny, do którego dążymy może być osiągnięty tylko za pomocą rewolucji politycznej, za pomocą zdobycia władzy politycznej przez walczący proletariatus – jednocześnie partia socjaldemokratyczna jest partią rewolucyjną, ale nie robiącą rewolucje. Wiemy, że nasze cele mogą być osiągnięte tylko za pomocą rewolucji, ale wiemy także, że w równie małym stopniu jesteśmy w stanie tę rewolucję zrobić jak przeciwnicy nasi przeszkodzić jej. Ponieważ nie wiemy nic o decydujących bitwach tej wojny społecznej, możemy naturalnie równo mało powiedzieć o tym czy będą one krwawe czy będzie w nich odgrywać znaczną rolę przemoc fizyczna, czy też zostaną rozstrzygnięte wyłącznie środkami presji ekonomicznej, prawnej i moralnej¹⁸

Niezależnie od wstrzemięźliwości, co do możliwości kreślenia obrazu przyszłości, tak działacze socjaldemokratyczni w warunkach demokracji zachodnich, jak też założyciele Rosji Sowieckiej, z czysto politycznych przyczyn, dokonywali określenia miejsca kobiety w społeczeństwie. Z uwagi na to, że mogli oni, co oczywiste, wypowiadać się jedynie w zakresie instytucji nadbudowy, nie mając rzeczywistego wpływu na rozwój zaplecza ekonomicznego (bazy), przedmiotem rozważań były kwestie związane z systemem wychowania i opieki nad dziećmi oraz kwestii związanych z płciowością. W pierwszym rządzie przedstawione zostaną, na przykładzie Augusta Bebla, (I) poglądy socjaldemokracji krajów zachodniej Europy, w drugim zaś „zdobycze” Rosji Sowieckiej (II).

17 R. Luksemburg w ramach swej krytyki reżimu bolszewickiego wskazywała, że ma on charakter proklamacyjny w tym sensie, iż bolszewicy stosują marksowską siatkę pojęciową do instytucji bynajmniej nie wyczerpujących znamion osiągnięcia stanu postulowanego przez Marksa i Engelsa, por. R. Luksemburg, *O rewolucji. Rosja 1905, 1917 – Rewolucja rosyjska*, Warszawa 2008.

18 K. Kautsky, *Ein Sozialdemokratischer Katechismus*, „Neue Zeit” 1893/94, Jahrg XII, Bd. I, s. 368.

I

August Bebel w cytowanej pracy *Kobieta a socjalizm*, nawiązując niewątpliwie do metodyki pracy Fryderyka Engelsa *Pochodzenie rodziny...*, zarysował obraz kobiety w trzech okresach – przeszłości, terażniejszości oraz przyszłości – czyli w socjalizmie, gdyż jego nadejście miało być nieuchronne stosownie do założeń Marksa i Engelsa a walka (demokratyczna w warunkach Cesarstwa Niemieckiego końca XIX wieku) o przeistoczenie panujących zasad kapitalistycznej produkcji i redystrybucji w socjalistyczną stawała się chlebem codziennym SPD¹⁹. Z punktu widzenia Augusta Bebla – kobiety w przeszłości dominowały w strukturze społecznej funkcjonującej na zasadzie matriarchatu; rozwój społeczeństwa agrarnego spowodować miał, opisane powyżej, przejście do patriarchatu. Tenże patriarchat spowodował wykrystalizowanie norm moralnych, które stanowią opresję dla kobiety współczesnej²⁰. Nie może ona w ten sam sposób co mężczyzna dążyć do zaspokojenia potrzeb emocjonalnych oraz cielesnych, gdyż naturalne i normalne potrzeby kobiet w tym zakresie postrzegane są przez społeczeństwo jako właśnie sprzeczne z naturą²¹. Kobieta terażniejszości, stosownie do tez Bebla, niezależnie od formalnej możliwości kształcenia się i zajmowania eksponowanych stanowisk naukowych czy społecznych (poza politycznymi), w swej masie w dalszym ciągu poddana jest opresji patriarchatu swoje uzasadnienie czerpiącego z systemu przywłaszczania opartego na własności prywatnej. To tworzy ideologiczne uzasadnienie do domagania się przez męża od żony wierności, w sytuacji, w której sam nie widzi konieczności zachowania takowej. System religijno-kulturowy w ramach nadbudowy uniemożliwia mu co prawda wielożeństwo, chroniąc w ten sposób owoce akumulacji kapitału i jego centralizację, ale nie czyni niemożliwym korzystania z prostytucji, która miała stać się plagą społeczną systemu kapitalistycznego. Bebel podzielał również poglądy Engelsa, co do tego, że obraz małżeństwa burżuazyjnego jest obrazem prostytucji przybranej w formy zgodne z obowiązującą moralnością. Miłość

19 M. Waldenberg, *Wzlot i upadek Karola Kautskyego. Studium z historii myśli społecznej i politycznej*, t. I–II, Kraków 1972.

20 A. Bebel, *Kobieta i socjalizm...*, *op. cit.*

21 Przy czym kobieta wychowana w określonym porządku moralnym sama traktuje te zasady jako normalne, „odwieczne”. Jako przykład narastania podejścia przedmiotowego do kobiet Bebel podaje prawo pierwszej nocy w szlacheckiej Polsce – A. Bebel, *Szkice o kobiecie i socjalizmie*, Warszawa 1925, s. 9, 13, 28.

proletariacka jako nie poddana kategoriom towarowym, jest wolną i prawdziwą. Nie wymaga jej rejestracji w ramach małżeństwa, właśnie poprzez swą samolegitymującą prawdziwość. Kobieta przyszłości będzie kobietą wyzwoloną w sposób pełny – tak z okowów opresji wyzysku, w tym przede wszystkim kobieta pochodząca z proletariatu, jak też z opresji kulturowej wytworzonej w formacjach społeczno-gospodarczych poprzedzających socjalizm/komunizm. Stanie się to z uwagi na niejako powrót do kolektywnych form wychowania i opieki nad dziećmi oraz przygotowywania żywności itp. Komunizm zniesie, poprzez zapewnienie możliwości zaspokojenia wszelkich potrzeb społecznych przy nakładzie pracy czyniącym tą pracę przyjemnością i rzeczywistą samorealizacją, przymus pracy. Jednocześnie umożliwi jednostce powierzenie wychowywania dzieci kolektywowi, gdyż w komunizmie człowiek jak we wspólnocie pierwotnej stanie się jednostką kolektywną. Wychowanie dziecka staje się już nie zadaniem poszczególnej komórki rodzinnej, a w rzeczywistości kobiety, ale całego społeczeństwa. Jak wskazywał:

Przyszłość należy do socjalizmu, a więc przede wszystkim do robotnika i kobiety. Dopiero w społeczeństwie socjalistycznym, w którym ludzkość będzie naprawdę wolna, kobieta pokieruje świadomie swym rozwojem... Niemożliwym zaś jest oswobodzenie się, ludzkości bez społecznej niezależności i równouprawnienia płci²².

II

Zwycięstwo przewrotu październikowego w Rosji doprowadziło do powstania reżimu bolszewickiego, który sam siebie określał jako marksistowski, niezależnie od zapatrywań innych marksistów na to zagadnienie²³. W pierwszych latach swego trwania – przyznał on kobietom, ale tylko wywodzącym się z proletariatu lub włościactwa, stosownie do elitarności klasowej nowego państwa, prawo wyborcze do rad, co stanowiło pewne *novum*, chociażby w odniesieniu do zarysowanego przez Marksa w 1875 roku programu politycznego – w ramach cytowanej krytyki Marksa tzw. programu gotajskiego. Kobiety zostały zrównane w prawach z mężczyznami, zaś proces demontażu rosyjskiej rodziny

²² A. Bebel, *Szkice...*, *op. cit.*, s. 9.

²³ R. Luksemburg, *O rewolucji...*, *op. cit.*

i dotychczasowych wartości małżeńskich miał doprowadzić do powstania właściwie nowej sowieckiej kobiety. Zapatrywania czołowej aktywistki feministycznej tamtych lat – Aleksandry Kołłątaj, która zwykła była mawiać, iż seks jest jak szklanka wody, w tym sensie, iż jest zwykłą czynnością fizjologiczną – wpisywały się niewątpliwie w spór dotyczący koncepcji Proletkultu. Spór ten dotyczył tego czy w kraju zacofanym możliwe jest przeprowadzenie rewolucji socjalistycznej w sytuacji braku uzasadnienia ekonomicznego dla takowej²⁴ i czy w takiej sytuacji nie mamy do czynienia ze zmianą jakościową w relacji baza – nadbudowa w tym sensie, iż częścią bazy staje się element psychiczny – świadomościowy. Pogląd ten w ramach bolszewizmu był zwalczany przez Lenina²⁵, ale niewątpliwie w dyskusjach o konieczności tworzenia nowego człowieka stale obecny. Jednym z kanałów tej dyskusji był właśnie problem równouprawnienia kobiet i wprowadzenia zasad „wolnej miłości” w relacjach społecznych. Podnoszona przez Bebla konieczność kolektywizacji wszelkich form aktywności społecznej związanej z procesem kształtowania nowych członków kolektywu, znajdowała pełne odzwierciedlenie w poglądach rosyjskich działaczy komunistycznych początkowego okresu istnienia państwa sowieckiego. Stali oni na stanowisku, iż właśnie z uwagi na konieczność akcentowania elementu socjalnego w człowieku²⁶ kwestia wychowania dzieci staje się domeną prawa publicznego²⁷. To oczywiście łączyło się z kwestią oceny relacji seksualnych w warunkach nowego społeczeństwa socjalistycznego. Stosownie do poglądów Aleksandry Kołłątaj, głównej propagatorki wolności związków emocjonalnych i seksualnych, poprzez wyeliminowanie pieniądza i wyzysku, a więc elementów reifikacji stosunków międzyludzkich z prostytutką włącznie jako jaskrawym przykładem tej reifikacji, relacje płciowe zyskują nowy wymiar uśmiercając dotychczasowe konwencje rodzinne²⁸. Rewolucyjne prawo małżeńskie i rodzinne,

24 V. Yerafejancka, *Seks kontra ZSRR*, Gdynia 2014.

25 W.I. Lenin, *Materializm a empiriokrytycyzm*, Warszawa 1984.

26 K. Marks, *W kwestii żydowskiej*, Warszawa 1938, s. 23 i n. Marks w swej pracy wskazywał, iż człowiek ma składać się z elementu społecznego i prywatnego, przy czym tenże prywatny zostanie, na modłę heglowską, zniesiony w trakcie procesu historycznego, w ten sposób człowiek stanie się na powrót istotą prawdziwie społeczną – kolektywną.

27 J. St. Piątowski, *Lenin a zasady socjalistycznego prawa rodzinnego*, Warszawa 1971, s. 3.

28 A. Kollontaj, *Selected writings*, Allison & Busby 1977. Nie sposób wspomnieć o tym, że poglądy te nie były w całej rozciągłości akceptowane przez Lenina, którego żona

wprowadzone dekretami z dnia 18 grudnia 1917 roku o ślubie cywilnym, dzieciach i prowadzeniu ksiąg stanu cywilnego oraz z dnia 19 grudnia 1917 roku o *rozwiązaniu małżeństwa* – wprowadzało rejestrowy system tak zawierania jak i rozwiązywania małżeństw, z tym, że tryb rejestrowy rozwiązania związku małżeńskiego następował jedynie na zgodny wniosek małżonków. Kodeks prawa o aktach stanu cywilnego, prawa małżeńskiego, rodzinnego i opiekuńczego z 22 października 1918 roku dokonał kodyfikacji przepisów, liberalizując możliwość rozwiązywania związków małżeńskich. W Rosji Sowieckiej wprowadzono również (po postanowieniu Centralnego Komitetu Wykonawczego i Rady Komisarzy Ludowych z 18 listopada 1920 roku) swobodę usuwania ciąży, która to praktyka stała się właściwie powszechna po 1917 roku. Wszystkie te kroki, w połączeniu z socjalizacją wychowania dzieci poprzez tworzenie systemu przedszkoli, domów opieki oraz instytucji zbiorowego żywienia miały doprowadzić do uczynienia kobiety radzieckiej prawdziwie wolną i mogącą uczestniczyć w budowie społeczeństwa socjalistycznego na równi z mężczyznami. Zwycięstwo frakcji stalinowskiej po roku 1924,

Nadieżda Krupska była współpracownicą Kollontaj w ramach tworzonych przez niej organizacji kobiecych. Sam Lenin jednakże był otwarty na wolną miłość tak w wymiarze praktycznym – pozostawał w nieformalnym związku z Inesą Armand, jak i teoretycznym – wskazana działaczka ruchu socjaldemokratycznego była jednym z głównych piewców wolnej miłości. Romans oczywiście trwał w okresie, w którym Lenin pozostawał w związku małżeńskim z Nadieżdą Krupską, przy czym na stałe towarzyszyła im matka żony. Zważyć jednakże należy na pewną specyfikę związków małżeńskich zawieranych przez rewolucjonistów, fakt zawarcia, których to związków rozszerzał ich możliwości komunikacji ze światem zewnętrznym w wypadku izolacji więziennej itp., por. A. Chwalba, *Sacrum i rewolucja. Socjaliści polscy wobec praktyk i symboli religijnych 1870–1918*, Kraków 2007; B. Williams, *Lenin*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2000, s. 35; A. Sołżenicyn, *Lenin w Zurychu*, Warszawa 1990. W taki sam sposób o swym pierwszym związku z Aleksandrą Sokołowską, którą *de facto*, będącą w ciąży i opiekującą się niespełna dwuletnim drugim dzieckiem, pozostawił na zesłaniu na Syberii, wypowiadał się L. Trocki, por. L. Trocki, *Moje życie*, Warszawa 1990, s. 139. Propagowanie wolnej miłości nie miało jedynie charakteru odgórnego, by zacytować wypowiedź jednej ze studentek chłopskiego pochodzenia (1919) – „miłość jest krzemieniem do zapalniczek; żadnej przyjaźni między mężczyzną a kobietą być nie może, podstawą wszystkiego jest tylko wzajemne pożądanie”, zaś w po wybuchu rewolucji w wielu ośrodkach ukazywały się, spontanicznie opracowywane przez miejscowych działaczy, dekryty o nacjonalizacji kobiet; w procesie jednego z autorów takowych obrońcami i niejako rzeczoznawcami były A. Kołłataj oraz Nadieżda Krupska, V. Yefrajenko, *op. cit.*, s. 11–19.

a w szczególności po roku 1929²⁹ spowodowało odwrót reżimu sowieckiego od realizacji linii politycznej wytyczonej po 1917 roku. Nie sposób oczywiście wskazać, by było to owocem przemyśleń przywódców ZSRR o charakterze etycznym w ujęciu uniwersalistycznym, ale wydaje się słuszna uwaga Trockiego związana z przejściem reżimu na pozycje państwowotwórcze. Swoboda rozwiązywalności małżeństw, upowszechnienie aborcji jako właściwie metody antykoncepcyjnej, wreszcie niewydolność państwa w zakresie zapewnienia propagowanej pomocy kobiecie w wychowaniu dzieci w postaci zapewnienia wystarczającej liczby miejsc w żłobkach, przedszkolach oraz odpowiedniego poziomu żywienia zbiorowego³⁰ – zachwiało trwałością społeczeństwa radzieckiego. Jednocześnie utrzymywane zasady quasi – kapitalistyczne i konieczność zapewnienia obywatelom chociażby minimalnego poziomu dostępu do dóbr materialnych, spowodowało konieczność zmiany systemu prawnego ZSRR. W tym zakresie – w 1926 roku przywrócono, w przepisach radzieckiego kodeksu cywilnego, możliwość spadkobrania, zniesioną w 1918 roku, zaś przepisem art. 10 konstytucji z 1936 roku zagwarantowaną ochronę własności osobistej³¹ obywateli. W zakresie regulacji sytuacji kobiet na szczególną uwagę zasługuje rozporządzenie Centralnego Komitetu Wykonawczego i rad Komisarzy Ludowych ZSRR z 27 czerwca 1936 roku *o zakazie spędzania płodu, zwiększeniu pomocy materialnej dla położnic, ustanowieniu pomocy państwowej dla osób mających liczną rodzinę, rozszerzeniu sieci domów położniczych, żłobków i przedszkoli, podwyższeniu kar za niepłacenie alimentów i o niektórych zmianach*

29 R. Stobiecki, *Bolszewizm a historia. Próba rekonstrukcji bolszewickiej filozofii dziejów*, Łódź 1998, s. 123 i nast.

30 R. Pipes, *Rosja bolszewików*, Warszawa 2005, s. 340–345.

31 W państwie komunistycznym własność jako wyznacznik obrazu klasowego społeczeństwa jest elementem prawa publicznego, przy czym wprowadzana nomenklatura nie odpowiada bynajmniej tradycyjnym podziałom jurydycznym własności z uwagi na rozróżnianie własności sił wytwórczych i innych. Przez własność osobistą rozumiano przedmioty domowe i służące konsumpcji, wygodzie i potrzebom codziennym. Zmiana ta była krytykowana przez zwolenników kolektywizacji własności i szukania powiązań między systemem własności a zniewoleniem kobiet), w tym Lwa Trockiego, który pisał – „dawniej uczono nas, że własne gospodarstwo domowe oznacza niewolę kobiety, najohydniejszy rys niewoli socjalnej. Teraz okazuje się, że własna świnia (w kontekście gospodarstw przydomowych kolchoźników) spaja proletariat z socjalizmem” (L. Trocki, *Gospodarka sowiecka u progu II-giej pięciolatki*, Warszawa, 1932, s. 17).

w ustawodawstwie o rozwodach³². Stosownie do wprowadzonych zmian – zakazywano dokonywania sztucznych poronień, uznano wychowanie dzieci za obowiązek obywatelski oraz ograniczono możliwość rozwiązywania małżeństw w sytuacji posiadania dzieci. Jako ratio legis zmiany przepisów wskazywano, że tylko rodzina stwarza właściwe warunki do wychowania i rozwoju dziecka³³. Wraz ze zmianą podejścia do funkcji rodziny w społeczeństwie socjalistycznym zmienił również postrzeganie norm moralnych dotyczących życia seksualnego³⁴. To stabilna rodzina miała być podstawową komórką społeczną, z przestrzeni publicznej winny być wyeliminowane zagrożenia dotyczące kwestii wolnej miłości, zaś kobiety na równi z mężczyznami winny uczestniczyć w produkcji materialnej, a co za tym idzie w organach władzy robotniczej. Ta wizja rodziny i miejsca kobiety w społeczeństwie stała się wizją obowiązującą w państwach demokracji ludowej. W rzeczywistości żaden z oficjalnych doktrynerów komunistycznych nie wskazywał na ewentualną zasadność wprowadzenia równouprawnienia w zakresie podziału obowiązków domowych, a uspołecznienie systemu wychowawczego, wobec niedostatków budżetowych i organizacyjnych, miało być dopiero osiągnięciem budowanego ustroju komunistycznego.

Marksizm a neomarksizm. Kulturowe ujmowanie płci

Niezależnie od opisanych dwóch zasadniczych kierunków rozwoju myśli maristowskiej w zakresie wizji kobiety w przestrzeni publicznej, przez co rozumiano też kwestie związane z wychowaniem i opieką nad dziećmi,

32 W zakresie przytaczanych regulacji prawa sowieckiego – por. A. Lityński, *Prawo Rosji i ZSRR 1917–1991 czyli historia wszechzwiązkowego komunistycznego prawa (bolszewików)*. Krótki kurs, Warszawa 2010.

33 A.S. Krasnopolski, G.M. Swierdłowa, *Ochrona praw matki i dziecka w ZSRR*, Warszawa 1953.

34 Stosownie do zasady wyrażonej w cytowanej pracy G.M. Swierdłowa, iż „komunizm powinien nieść pełną radość życia, w tym miłosnego, lecz nie orgiastyczną”. Do właściwie anegdoty przeszła wypowiedź jednej z radzieckich uczestniczek telemostu Leningrad–Boston w czerwcu 1986 roku, która powiedziała, iż w Związku Radzieckim nie ma seksu, a co oczywiście było efektem pewnego rygoryzmu kulturowego dotyczącego możliwości poruszania tej problematyki w środkach masowego przekazu.

na uwagę zasługuje, wątek realizowany niejako niezależnie tak od poglądów zachodnich socjaldemokracji, jak i doktryny radzieckiej, a dotyczący miejsca seksualności, co oczywiście związane jest również z rolą kobiety – w społeczeństwie. Ten wątek był związany z zapoczątkowanymi przez zwolenników tzw. empiriokrytycyzmu³⁵ rozważaniami dotyczącymi możliwości ścisłego rozdzielania bazy i nadbudowy w tym sensie, iż stosownie do poglądów empiriokrytyków niektóre elementy świadomościowe muszą być rozważane jako elementy bazy a nie nadbudowy i tym samym zmiany w nich są warunkiem zaistnienia procesu rewolucji rozumianego jako proces jakościowo obejmujący wszelkie sfery dotychczasowego życia społecznego. W zakresie oceny relacji społecznych opierających się na płci – podjęto próbę połączenia psychoanalizy Freuda z marksistowską teorią walki klas. Na szczególną uwagę zasługuje w tym zakresie Wilhelm Reich, asystenta Zygmunta Freuda³⁶. Wskazywał on, że utrzymywanie purytańskich zasad moralnych w sferze seksualności jest elementem burżuazyjnej fałszywej ideologii – poprzez tłamszenie potrzeb seksualnych czyni mężczyzn i kobiety biernymi i bardziej skorymi do poddawania się kapitalistycznemu wyzyskowi. Reich był jedną z pierwszych osób, które posłużyły się koncepcją rewolucji seksualnej; zburzenie starego ładu moralnego umożliwi odzyskanie przez mężczyzn i kobiety wolności seksualnej, a poprzez wyeliminowanie czynnika kreatywnego w ramach wytworzonej przez system opresji kapitalistycznej fałszywej samoświadomości wyzwoli ich siły witalne dla poddania w wątpliwość istniejącego systemu przywłaszczania. W oczywisty sposób koncepcja ta zakładała równouprawnienie kobiet i mężczyzn w dążeniu do osiągnięcia wolności seksualnej i poprzez element oceny świadomościowej stanowi właściwie łącznik między marksizmem a nemarksizmem oraz podejmowanymi w jego ramach próbami ujęcia miejsca kobiet w państwie, prawie i społeczeństwie.

Sam neomarksizm jest zjawiskiem złożonym. Jak przyjmuje się w nauce – rysem charakterystycznym neomarksizmu jest podjęcie próby analizy społeczeństwa z pozycji antropologii marksowskiej, akcentując wolicjonalne i podmiotowe uczestnictwo jednostki w procesie historycznym.

35 Z którego to kierunku wywodziła się opisana powyżej koncepcja Proletkultu, a którego głównym działaczem był A. Bogdanow – por. M. Styczyński, *Filozofia społeczna Aleksandra Bogdanowa*, Łódź 1999.

36 M. Sharaf, *Fury on Earth. Biography of Wilhelm Reich*, New York 1983.

Jednocześnie specyficzne dla tego kierunku jest rozszerzenie optyki oceny zjawisk społecznych również o analizę kulturową i ideologiczną³⁷. Przykładami niewątpliwie takiego – kulturowego ujęcia pozycji kobiety w świecie współczesnym są poglądy S. Zizka, który poddaje krytyce twórczość filmową, przede wszystkim w krajach wysokoprzemysłowych z pozycji właśnie analizy społeczeństwa klasowego i wytwarzanej przez nie kultury oraz wyznaczającej ramy dopuszczalnego dyskursu³⁸. W zakresie zaś napięć między oficjalną kulturą a identyfikacją potrzeb, w tym seksualnych i celów poszczególnych jednostek, w tym kobiet, wątki podnoszone przez W. Reicha znajdują swe odbicie w twórczości H. Marcuse, w tym w pracach *Eros i cywilizacja* (Warszawa 1998), czy też *Człowiek jednowymiarowy* (Warszawa 1991). W pracach tych podnosi on ścisły związek między klasowo uwarunkowaną kulturą a procesem samoidentyfikacji potrzeb i celów oraz mistyfikacji tychże poprzez właśnie wytworzoną kulturę. Jak wskazywał w ostatniej z cytowanych prac – „wyrównanie różnic klasowych ujawnia swą ideologiczną funkcję. Jeżeli pracownik i jego szef lubią ten sam program telewizyjny [...], jeżeli maszynistka ma równie atrakcyjny makijaż jak córka jej pracodawcy [...] to takie upodobnienie nie wskazuje na zanik klas [...]”³⁹. Argumenty dotyczące podziałów klasowych i opresji kobiet w schemacie klasowym są również stale obecne w dyskursie feministycznym, w którym podnosi się konieczność odniesienia kategorii wartościotwórczych, a więc podstawowych dla analizy społecznej w marksizmie do obszarów działalności związanych z reprodukcją siły roboczej *sensu stricto* w ramach procesu opieki i wychowania⁴⁰.

Zakończenie

Dokonany przegląd podstawowych w marksizmie instytucji analizy procesów społecznych i pozycji jednostek w tych procesach stwarzać może wrażenie, w ocenie autora, iż marksizm dostarcza niezbędnego dla

37 Por. I. Barwicka-Tylek, J. Malczewski (red.), *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 2009, s. 300–301.

38 S. Zizek, *Rewolucja u bram*, Kraków 2006.

39 H. Marcuse, *Człowiek jednowymiarowy*, Warszawa 1991, s. 26–27.

40 R.P. Tong, *Mysł feministyczna. Wprowadzenie*, Warszawa 2002, s. 124–168.

przeprowadzenia procesu rzeczywistego równouprawnienia kobiet, instrumentarium. Wiąże kwestie zniewolenia kobiet z formacją społeczno-gospodarczą w ramach, której wraz z mężczyznami z własnych klas społecznych funkcjonują. To funkcjonowanie w ramach klas uprzywilejowanych ma być dla nich źródłem dodatkowej opresji z uwagi na reprodukcję stosunków rzeczowych w relacjach małżeńskich. Dla klas nieuprzywilejowanych proces ten ma być obcy, ale z uwagi na opresję kulturową wytwarzaną przez klasę dominującą, również pewne zachowania mogą dotyczyć kobiet z warstw nieuprzywilejowanych. Antidotum na ten stan rzeczy jest proces rewolucji, który wyzwoli kobiety (właściwie z obu grup) ekonomicznie, uczyni pracę wolną, zaś poprzez uspołecznienie środków produkcji i kolektywizację procesu wychowania, zdejmie z nich brzemię indywidualnego prowadzenia gospodarstwa domowego. Dialektycznie zatem rzecz ujmując wszystkie kobiety, w tym również z klas uprzywilejowanych winny być aktywnymi uczestniczkami procesu rewolucji, o ile tylko nie są zmanipulowane przez panujący system kulturowy. Próba wcielenia w życie komunizmu w ZSRR i krajach bloku radzieckiego dowiodła, iż wizja taka niekoniecznie prowadzić musi do rzeczywistego sprawiedliwego podziału pracy. Paradoksalnie również cytowane wypowiedzi przedstawicieli partii socjaldemokratycznych odkładały kwestię podziału pracy między mężczyzn i kobiety ustrojowi komunistycznemu, który wyłoni się w przyszłości. Tym samym, łącząc kwestie obciążenia kobiet w pracach domowych z przyszłą kolektywizacją, a aprobując sytuację, w której już pracowały zawodowo – w ramach tych kierunków nie poddawano *de facto* możliwości zmiany sytuacji kobiet w chwili obecnej w zakresie prowadzenia gospodarstwa domowego, ograniczając się jedynie do kreślenia wizji przyszłości i to opartej na wytworzeniu jednostki kolektywnej. Nie wydaje się również by kwestię tę w inny sposób ujmowały przedstawione, pokrótce, kierunki interpretacji neomarksistowskiej, niezależnie od „rozluźnienia” przez nie związków między bazą a nadbudową.

Bibliografia

- Barwicka-Tylek I., Malczewski J. (red.), *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 2009.
- Bebel A., *Kobieta i socjalizm* (oryg.), przekład z 25. wydania niemieckiego, Związek Zagraniczny Socjalistów Polskich, Londyn 1897.

- Bebel A., *Szkice o kobiecie i socjalizmie*, Warszawa 1925.
- Bernstein E., *Zasady socjalizmu i zadania socjalnej demokracji*, Lwów 1901.
- Chwalba A., *Sacrum i rewolucja. Socjaliści polscy wobec praktyk i symboli religijnych 1870–1918*, Kraków 2007.
- Engels F., *Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa*, [w:] K. Marks, F. Engels, *Dzieła wybrane*, t. II, Warszawa 1949.
- Engels F., *Zasady komunizmu*, Warszawa 1948.
- Groebler A., *Metodologia nauk*, Kraków 2008.
- Hunt T., *Fryderyk Engels. Komunista we fraku*, Warszawa 2012.
- Kautsky K., *Ein Sozialdemokratischer Katechismus*, „Neue Zeit“ 1893/94, Jahrg XII, Bd. I.
- Kollontaj A., *Selected writings*, Allison & Busby 1977.
- Kołodowski L., *Główne nurty marksizmu*, t. 1–3, Poznań 2000.
- Kopczyński M., *Widmo komunizmu*, „Mówią Wieki” 2003, nr 4.
- Krasnopolski A.S., Swierdłow G.M., *Ochrona praw matki i dziecka w ZSRR*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1953.
- Lenin W.I., *Materializm a empiriokrytycyzm*, Warszawa 1984.
- Lityński A., *Prawo Rosji i ZSRR 1917–1991 czyli historia wszechzwiązkowego komunistycznego prawa (bolszewików). Krótki kurs*, Warszawa 2010.
- Luksemburg R., *O rewolucji. Rosja 1905, 1917 – Rewolucja rosyjska*, Warszawa 2008.
- Marcuse H., *Człowiek jednowymiarowy*, Warszawa 1991.
- Marks K., Engels F., *Dzieła*, t. XIII, Warszawa 1966.
- Marks K., *Kapitał*, t. III, Warszawa 1959.
- Marks K., *Krytyka programu gotajskiego*, [w:] K. Marks, *Pisma wybrane. Człowiek i socjalizm*, Warszawa 1979.
- Marks K., Engels F., *Manifest Komunistyczny*, Warszawa 1956.
- Marks K., *Przyczynek do krytyki ekonomii politycznej*, Warszawa 1951.
- Marks K., *Rękopisy ekonomiczno-filozoficzne z 1844 roku*, [w:] K. Marks, *Pisma wybrane. Człowiek i socjalizm*, Warszawa 1979.
- Marks K., *W kwestii żydowskiej*, Warszawa 1938.
- Morawski L., *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2006.
- Piątowski J.S., *Lenin a zasady socjalistycznego prawa rodzinnego*, PAN, Warszawa 1971.
- Pipes R., *Rosja bolszewików*, Warszawa 2005.
- Sharaf M., *Fury on Earth. Biography of Wilhelm Reich*, New York 1983.
- Sołżenicyn, *Lenin w Zurychu*, Warszawa 1990.

- Stobiecki R., *Bolszewizm a historia. Próba rekonstrukcji bolszewickiej filozofii dziejów*, Łódź 1998.
- Styczyński M., *Filozofia społeczna Aleksandra Bogdanowa*, Łódź 1999.
- Tong R.P., *Mysł feministyczna. Wprowadzenie*, Warszawa 2002.
- Trocki L., *Gospodarka sowiecka u progu II-giej pięciolatki*, Warszawa 1932.
- Waldenberg M., *Wzlot i upadek Karola Kautskyego. Studium z historii myśli społecznej i politycznej*, t. I–II, Kraków 1972.
- Walter F., *SPD – Z historii niemieckiej socjaldemokracji*, Warszawa 2013.
- Williams B., *Lenin*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2000.
- Yerafejanka V., *Seks kontra ZSRR*, Gdynia 2014.
- Zizek S., *Rewolucja u bram*, Kraków 2006.